

Ks. Rafał MARKOWSKI

MUZUŁMAŃSKIE POJĘCIE ZBAWIENIA W UJĘCIU PORÓWNAWCZYM Z DOKTRYNĄ KATOLICKĄ

Treść: 1. Boska ekonomia zbawienia w świetle Koranu; 2. Proces kształtowania się pojęcia zbawienia; 3. Treść muzumuńskiego pojęcia zbawienia; Zakończenie.

Pojęcie zbawienia stanowi istotny element w strukturze każdego systemu religijnego. Wprawdzie pojęcie to bywa różnie interpretowane i wyrażane przez poszczególne religie, jednak wszystkie one mają charakter zbawczy bowiem prowadzą człowieka do osiągnięcia stanu, który można najogólniej określić jako stan trwałego i niezniszczalnego szczęścia.

Idea zbawienia, ukształtowana przez doktrynę islamu, stanowi szczególny czynnik integrujący społeczność muzumuńską. Zbawienie bowiem określa cel, do którego społeczność ta zmierza, a zarazem przyczynia się do pogłębienia poczucia jedności w wysiłkach zmierzających do osiągnięcia tego celu. Charakterystycznym rysem muzumuńskiego pojęcia zbawienia jest jego szerokie znaczenie. Wynika to z muzumuńskiej wizji ekonomii zbawczej oraz z historycznych uwarunkowań, w których kształtowała się doktryna islamu, a wraz z nią pojęcie zbawienia. Analiza tego pojęcia w kontekście doktryny katolickiej pozwala odkryć zarówno podobieństwa jak również istotne różnice zachodzące między islamem a chrześcijaństwem w rozumieniu rzeczywistości zbawczej.

1. Boska ekonomia zbawienia w świetle Koranu

Idea zbawienia ściśle wiąże się z całą wizją ekonomii zbawczej prezentowaną przez doktrynę islamu. W wizji tej dominuje przekonanie o jedności Boskiego posłannictwa. Zgodnie z objawieniem koranicznym, od początku dziejów świata Bóg wysyłał ludzkości swoich posłańców, którzy mieli za zadanie prowadzić ludzi właściwymi drogami zbawienia (VI,42; X,47; XIII,30; XVI,36)¹. Posłańcy ci, jeżeli pozostawali wierni swemu posłannictwu, przekazywali w sposób nienaruszony Słowo Boga. Zasadniczą treścią tego Słowa jest przypomnienie człowiekowi o jego niezwykłej godności i przeznaczeniu, a zarazem zaproszenie, aby człowiek poprzez swoje życie realizował swe uprzywilejowane odniesienie do Stwórcy.

¹ W artykule wykorzystano polski przekład *Koranu* dokonany przez J. Bielawskiego, Warszawa 1986.

Według doktryny islamu, począwszy od stworzenia Adama, który stał się pierwszym posłańcem Bożym, gdyż pierwszy przyjął Słowo Boże i w imieniu ludzkości odpowiedział twierdząco na pytanie Stwórcy: "Czy Ja nie jestem waszym Panem" (VII,172), Bóg na przestrzeni dziejów świata nie zaprzestał objawiać się ludziom. Owa idea, że Bóg za pośrednictwem swoich posłańców, do których tradycja muzułmańska zalicza również wielu proroków biblijnych, przemawiał do ludzkości w różnych miejscach i w każdym czasie, stanowi istotę muzułmańskiej historii zbawienia.²

Wobec przekonania o jedności Boskiego posłannictwa muzułmańska ekonomia zbawcza nie odrzuca wcześniejszych objawień, do których zalicza judaizm i chrześcijaństwo. Objawienie koraniczne często nawiązuje do treści ksiąg biblijnych podkreślając, że są to księgi objawione przez Boga. "Wierzymy w Boga i w to, co nam zesłał, w to, co zostało zesłane Abrahamowi i Isma'ilowi, Izaakowi i Jakubowi, jak i plemionom; i w to, co zostało dane Mojżeszowi, Jezusowi i prorokom - od ich Pana" (III,84). Objawienie koraniczne potwierdza więc wiarygodność wcześniejszych objawień, a zarazem głosi, że je oczyszcza z wszelkich zniekształceń oraz dopełnia (V,82-84).³

Objawieniu Bożemu, przekazanemu ludzkości za pośrednictwem Jezusa, doktryna islamu przypisuje szczególną doniosłość w ekonomii zbawienia. Koran przyznaje wyjątkowe pochodzenie Jezusa (XIX, 19-34), wskazuje na posiadana przez Niego moc czynienia cudów (V, 110-116). Jednak doniosłość posłannictwa Jezusowego nie wynika z Jego Synostwa Bożego które doktryna muzułmańska odrzuca jako bluźnierstwo (IX,30; XIX, 88-92), ani też z dokonanego przez Niego dzieła odkupienia, którego potrzeby teologia islamu nie uznaje. O niezwykłym znaczeniu posłannictwa Jezusa, według nauki muzułmańskiej, decyduje fakt, iż wraz z Jego działalnością Boskie orędzie nabrało charakteru uniwersalnego, wykraczającego poza granice jednej tylko grupy ludzkości, Ponadto, w przekonaniu islamu, Jezus zapowiadał i przygotowywał przyjście Muhammada i jego posłannictwa.⁴

W muzułmańskiej wizji ekonomii zbawienia Muhammad stanowi "pieczęć proroków" ("hātamu an-nabiyyīn") (XXXIII,40). Wraz z jego przyjściem i przekazaniem za jego pośrednictwem objawieniem Bożym cykl objawienia został zamknięty. Ukoronowaniem tego cyklu, według doktryny islamu, jest Koran zawierający Słowo Boga, a zarazem uwierzytelniający i dopełniający wcześniejsze objawienia. Człowiek wezwany jest, aby czerpać ze Słowa Bożego, gdyż ono stanowi światło i drogę prowadzącą do celu życia ludzkiego, czyli do zbawienia.

Istotę muzułmańskiej wizji historii zbawienia stanowi idea, że Bóg zawsze objawia się ludzkości w różnych miejscach i w każdym czasie. Wprawdzie zmianie podlegały uwarunkowania kultu oraz społeczna organizacja wspólnot, do których objawienie było kierowane, jednak Słowo Boga, według doktryny islamu, pozostawało niezmiennie i zawsze przypominało człowiekowi o jego szczególnym odniesieniu do

² Por. M. TALBI, "Muzułmańska wizja historii zbawienia", *WDr* 1987, nr 1/161, 47.

³ Por. L. GARDET, *La cité musulmane. Vie sociale et politique*, Paris 1970, 57n.

⁴ Por. M. TALBI, "Muzułmańska wizja historii zbawienia", *art. cyt.*, 48.

Stwórcy. Natomiast brak jest w powyższej wizji, tak charakterystycznego dla doktryny chrześcijańskiej, dramatu pierwszego nieposłuszeństwa człowieka względem Boga oraz związanego z nim pojęcia dziedzicznego grzechu pierworodnego. Brak jest również szczególnej interwencji zbawczej Boga, której celem byłoby wyzwolenie człowieka z niewoli grzechu oraz przywrócenie pierwotnej harmonii, jaka istniała między Bogiem a człowiekiem.

Relacje Koranu o wczesnych dziejach pierwszych ludzi są bardzo zbliżone do analogicznych opisów biblijnych. Wskazują bowiem, że już na początku dziejów świata miało miejsce nieposłuszeństwo człowieka względem Boga, czyli "pierwotna wina". Jednak zasięg tej winy został przez teologię muzułmańską ograniczony do pierwszych rodziców ludzkości. Islam bowiem zdecydowanie odrzuca ideę grzechu pierworodnego, który pozostawiłby skazę na naturze ludzkiej i który wymagałby szczególnej interwencji zbawczej Boga. Wprawdzie pierwszy grzech nieposłuszeństwa, jak głosi doktryna muzułmańska, wyzwolił w ludziach skłonność do innych grzechów, jednak człowiek rodzi się naturalnie dobry i nic nie zniekształca jego natury, ani jego woli. Jeżeli człowiek jest niedoskonały, to dlatego, że jest człowiekiem, jedyną zaś doskonałością jest Bóg.⁵

Odrzucenie idei grzechu pierworodnego oraz potrzeby szczególnej interwencji zbawczej Boga, w sposób zasadniczy wpływa na muzułmańską wizję zbawienia i sprawia, że w wizji tej brak jest określeń najbardziej właściwych dla chrześcijańskiej koncepcji zbawczej, takich jak: zbawienie i zbawiciel. W świetle teologii katolickiej bowiem pojęcie zbawienia ściśle wiąże się z ideą grzechu pierworodnego i wynikającą z niej interwencją zbawczą Boga.

Według objawienia biblijnego, człowiek stworzony na obraz Boga Stwórcy i powołany do uczestnictwa w świętym życiu Bożym (KDK 18)⁶, już na początku swojej historii nadużył swojej wolności i przeciwstawił się Bogu, pragnąc poza Nim osiągnąć stan szczęścia (KDK 13). Nastąpił więc grzech pierworodny, czyli przekroczenie Bożego nakazu, przez które człowiek zszedł z drogi życia dziecka Bożego. Konsekwencje tego grzechu okazały się tragiczne dla człowieka i jego potomstwa. Nastąpiła utrata raju oraz degradacja w świat tylko natury, gdzie panuje dysharmonia wiodąca przez cierpienie ku śmierci.

W przeciwieństwie do doktryny muzułmańskiej teologia katolicka nie ogranicza zasięgu grzechu pierworodnego do pierwszych ludzi, lecz podkreśla, że jest on dziedziczny przez wszystkich potomków Adama (KDK 13). Według doktryny katolickiej grzech pierworodny dokonał trwałego zranienia natury ludzkiej i przyczynił się do osłabienia ludzkiej woli. Zniszczył zasadniczy ład ustalony przez Stwórcę oraz właściwe nastawienie człowieka wobec samego siebie, wobec innych ludzi oraz

⁵ Por. H. NASR, *Idee i wartości islamu*, Warszawa 1988, 26; zob. również R. CASPAR, "La recherche du salut dans l'islam", w: *Religions. Thèmes fondamentaux pour une connaissance dialogique*, pr. zb., Rome 1970, 121.

⁶ W przedstawieniu doktryny katolickiej wykorzystano m. in. dokumenty Soboru Watykańskiego II (*Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1986).

wszystkich rzeczy stworzonych (KDK 13). Wola człowieka osłabiona grzechem pierwotnym, łatwiej ulega słabościom natury ludzkiej oraz skłonna jest do przekraczania zasad prawa moralnego (KDK 134; DSP 7; DA 7).⁷

Tragiczne skutki grzechu pierwotnego, w odniesieniu do całej ludzkości, wymagały, według teologii katolickiej, szczególnej interwencji zbawczej Boga. Interwencja ta znajduje się u podstaw właściwej chrześcijaństwu wizji zbawienia, zaś jej celem miało być przywrócenie życiu człowieka i światu utraconego ładu Bożego. Realizacją owej interwencji Boga był Boży plan zbawienia, stopniowo dokonujący się na przestrzeni dziejów świata, określane mianem historii zbawienia (KO 2,15; Kl 6,102). Momentem szczytowym owej zbawczej interwencji Boga było Jego wkroczenie w historię ludzkości w sposób jedyny i niepowtarzalny w osobie Jezusa Chrystusa - Syna Bożego (KK 2,3,7; KO 1; KDK 22).⁸

O ile więc islam, odrzucając ideę dziedzicznego grzechu pierwotnego, wyklucza potrzebę zbawczej interwencji Boga, o tyle interwencja ta znajduje się w centrum doktryny chrześcijańskiej i ściśle wiąże się z katolicką koncepcją człowieka. Mocą bowiem zbawczego planu Boga, według tej koncepcji, człowiek został wyzwolony z niewoli grzechu pierwotnego i wprowadzony we wspólnotę dzieci Bożych. Nastąpiło usynowienie człowieka przez łaskę Bożą, rozumianą jako działanie Boga w człowieku, niczym przez człowieka nie zasłużone i płynące całkowicie z Bożej miłości, oraz wyniesienie człowieka do porządku nadprzyrodzonego. Zgodnie z doktryną katolicką, dzięki łasce Bożej, człowiek przekracza status stworzenia, staje się podobny do samego Boga i uczestniczy w naturze Bożej.⁹

Rozbieżność między teologią muzułmańską a chrześcijańską w zakresie nauki o grzechu pierwotnym i naturze człowieka sprawia, że teologia muzułmańska wskazując na rzeczywistość zbawczą nie używa określeń najbardziej charakterystycznych dla doktryny katolickiej, takich jak: zbawienie i zbawiciel, lecz stosuje terminy: *fawz* i *falah*, które znaczą: sukces i powodzenie.¹⁰ Sukces ten rozumiany jest zarówno w sensie doczesnym, jak i wiecznym. Źródłem takiej właśnie interpretacji rzeczywistości zbawczej są w znacznej mierze uwarunkowania historyczne, w których rozwijała się doktryna islamu.

2. Proces kształtowania się pojęcia zbawienia

Muzułmańska idea zbawienia kształtowała się sukcesywnie wraz z rozwojem doktryny islamu. Objawienie koraniczne z okresu mekkańskiego nie porusza bezpośrednio tematu zbawienia. Natomiast głównym i pierwszoplanowym jego posłaniem

⁷ Por. H. De LUBAC, *Katolicyzm. Społeczne aspekty dogmatu*, tłum. M. Stokowska, Warszawa 1988, 21n; zob. również K. RAHNER, *Podstawowy wykład wiary*, tłum. T. Mieczkowski, Warszawa 1987, 95n.

⁸ Por. J. IMBACH, *Wielkie tematy Soboru*, tłum. M. Szafrńska-Brandt, Warszawa 1985, 7nn; zob. również M. D. CHENU, *Lud Boży w świecie*, tłum. Z. Włodkowa, Kraków 1968, 136n.

⁹ Por. L. KUC, A. ZUBERBIER, "Człowiek - interpretacja teologiczna", w: *EK*, t. 3, 917.

¹⁰ Por. R. CASPAR, "La recherche du salut dans l'islam", *art. cyt.*, 124n.

jest głoszenie sprawiedliwości społecznej. W ramach tego posłania islam gwałtownie występuje przeciwko bogatym krzywdzicielom i czyni się obrońcą uciskanych. Wzywa bogaczy, aby wyrzekli się chciwości i sprawiedliwie traktowali swoich braci. Czyniącym niesprawiedliwość zapowiada karę, jeżeli nie w tym życiu, to w życiu przyszłym. W dzień sądu bowiem znajdą się oni przed Bogiem jedynym i będą musieli odpowiedzieć za najmniejszą nawet cząstkę zła. Biednym zaś i uciskanim Koran zapowiada nagrodę w postaci wszelkich radości, jakich zazną w ogrodzie raj (XC,12-20; XCIX,6-8; CIV,1-9; CXI,1-5).¹¹

W kontekście głoszonej w Mekce sprawiedliwości społecznej i eschatologii doktryna islamu ukształtowała pojęcie zbawienia rozumianego jako osiągnięcie rajskiego szczęścia w życiu przyszłym. W takim ujęciu celem człowieka byłoby zapewnienie sobie losu szczęśliwych w ogrodzie rajskim. Natomiast wobec takiej interpretacji rzeczywistości zbawczej islam okresu mekkańskiego głosił, iż życie ziemskie człowieka nie jest celem samym w sobie. Życie ludzkie, jak również życie wszelkich stworzeń ziemskich, jest czymś przemijającym, po nim zaś nastąpi dzień sądu (XVIII,7-8, XXVIII, 60-61). Natomiast dobra tego świata stanowią niebezpieczeństwo dla wiary ludzkiej, ponieważ odwracają człowieka od Boga (XV,3; XXIX,25). A zatem hołdowanie życiu ziemskiemu oznacza utratę szczęścia życia przyszłego (XLII,16-20).¹²

W Medynie, do której Muhammad przybył w 622 roku opuszczając wrogo nastawioną społeczność Mekki, muzułmańska nauka o zbawieniu początkowo pozostawała taka sama. Jednak zmieniające się okoliczności sprawiły, że doktryna islamu również ewoluowała. Sukcesy armii muzułmańskiej, zapewniające zwycięstwo "prawdziwej religii", zdobycie Mekki w 630 roku oraz przyjęcie islamu przez większość plemion arabskich sprawiły, że ukształtował się ideał społeczności muzułmańskiej, zaś objawienie koraniczne nabrało ostatecznego kształtu.¹³

Dominującym pojęciem tego okresu było pojęcie "świętej wojny", której celem była obrona, a zarazem szerzenie religii islamu. Pojęcie to miało wówczas wpływ również na kształtowanie się nauki o zbawieniu. Bóg jedyny, który w Mekce był przede wszystkim Bogiem czuwającym nad biednymi i pokrzywdzonymi, w Medynie stał się Bogiem wojny. Jest to obraz Boga armii, który wzywa do walki z niewiernymi, wysłał swoich aniołów, aby wspomagali muzułmanów w walce, sam zaś wypuszcza strzały i zabija nieprzyjaciół, aby zapewnić zwycięstwo "prawdziwej religii" (II,250-251; III,124-125; VIII,9-12).¹⁴

W medyńskim okresie kształtowania się społeczności muzułmańskiej, a zarazem formowania przez objawienie koraniczne pojęcia zbawienia, sukces historyczny został wpleciony w strukturę wiary. Sukces doczesny i powodzenie ziemskie stały się

¹¹ Por. J. BERTUEL, *L'islam, ses véritables origines: essai critique d'analyse et de synthèse*, Paris : Nouv. Ed. Latines 1981, t. 1, 169, 174n; zob. również M. GAUDEFRY-DEMOMBYNES, *Narodziny islamu*, tłum. M. Olędzka, Warszawa 1988, 66n.

¹² Por. R. CASPAR, "La recherche du salut dans l'islam", *art. cyt.*, 120.

¹³ Por. M. GAUDEFRY-DEMOMBYNES, *Narodziny islamu*, *dz. cyt.*, 81nn.

¹⁴ Por. R. CASPAR, "La recherche du salut dans l'islam", *art. cyt.*, 126.

dla wspólnoty islamu najwyższym znakiem Bożej łaskawości i prawdziwości objawienia koranicznego. Tym samym sukces doczesny stał się integralnym elementem muzułmańskiej rzeczywistości zbawczej.

3. Treść muzułmańskiego pojęcia zbawienia

Potrzeba sukcesu ziemskiego oraz pragnienie osiągnięcia szczęścia wiecznego ostatecznie ukształtowały muzułmańskie pojęcie zbawienia. Pojęcie to ogarnia życie ludzkie zarówno w jego wymiarze doczesnym, jak i wiecznym, oraz zmierza do zapewnienia wspólnocie szczęścia i powodzenia w tych samych dwóch wymiarach. Wyraża natomiast dążenie islamu do szarmonizowania dwóch aspektów, które stanowią stronę materialną i duchową natury ludzkiej.

Znamienną cechą religii islamu, według doktryny muzułmańskiej, jest jej głęboki umiar i praktyczny sposób patrzenia na człowieka i jego życie. O człowieku bowiem decyduje zarówno ciało, jak i dusza. Elementy te stanowią integralną całość, a zarazem potrzebują pokarmu, aby mogły się rozwijać. Wobec powyższego, doktryna islamu głosi, iż wierny powinien brać obficie, ale z umiarem, swoją część dóbr i radości doczesnego życia, nie zaprzeczając przy tym radości życia wiecznego. W ten sposób ukształtował się "ideał dwóch żywotów" zwany też "ideałem złotego środka".¹⁵

Uformowany przez teologię muzułmańską "ideał złotego środka" zmierza do osiągnięcia stanu równowagi pomiędzy dążeniami ciała i ducha ludzkiego. Współczesna teologia muzułmańska często odwołuje się do tego ideału podkreślając, że stanowi on argument potwierdzający wyższość islamu nad innymi religiami. Jeden z teologów muzułmańskich wyraził to w słowach: "Islam nadszedł, gdy ludzkość osiągnęła wiek rozumu. Przedstawił się jako religia "złotego środka" (II,143) i dużej wartości, nie zaniedbująca ani ciała, ani duszy i oddająca co należy jednemu i drugiemu. Nie wymagał więc życia pełnego wyrzeczeń. Nie zabronił korzystania z życia. Nie powiedział do żadnego ze swoich adeptów: «Sprzedaj wszystkie swoje dobra i idź za mną», jak to uczynił Jezus - pokój niech z nim będzie. Ale prorok Muhammad odpowiedział jednemu ze swoich bogatych towarzyszy, pytającemu go o to, jaką ma czynić jałmużnę. Daj jedną trzecią twoich dóbr i będzie to dużo. Lepiej, abyś pozostawił swoich spadkobierców bogatych niż na łasce innych». ¹⁶

¹⁵ Por. M. HUSAIN, "Islam w życiu dzisiejszych muzułmanów", *Znak* 12(1960) nr 9, 1149; zob. również R. CASPAR, "Le rôle salvifique de la foi et des oeuvres en islam", *SMis* (1981) nr 30, 120n.

¹⁶ "L'islam est venu alors que l'humanité avait atteint son âge de raison. Il s'est présenté comme une religion du juste milieu (*Coran* II, 143), de grande valeur, qui n'a négligé ni le corps ni l'âme mais accordé son dû à et à l'autre. Ainsi, il n'a pas rendu obligatoire la vie de mortification. Il n'a pas défendu la vie de jouissance. Il n'a dit à de ses adeptes "Va, vends tes biens et suis-moi", comme l'a dit Jésus sur lui la paix. Mais le Prophète Mohammed a répondu à u homme très riche, qui le consultait sur les aumônes qu'il devait faire: «Le tiers, et encore, le tiers c'est beaucoup. Il vaut mieux laisser tes héritiers riches plutôt que des les laisser à charge à d'autres», M. Y. MOUSÀ, *Falsafat al-akhlaq fi-i-islam*, Kair 1945, 208, cyt. Za: M.M. ANAWATI, L. GARDET, *La mystique musulmane : aspects et tendances - expériences et techniques*, Paris : Vrin 1961, 17.

Ideał "złotego środka", ukształtowany przez teologię muzułmańską, nie znajduje swego odniesienia w doktrynie chrześcijańskiej. Wprawdzie chrześcijaństwo uznaje znaczenie historii świata, w strukturę której, według nauki katolickiej, włączony jest Boży plan zbawienia (KO 2,15). Nadaje również owej historii szczególną wartość poprzez szczytowy moment tego planu, którym było wkroczenie Boga w historię ludzkości w sposób jedyny i niepowtarzalny w osobie Jezusa Chrystusa - Syna Bożego (KK 2,3; KDK 22). Tym samym doktryna chrześcijańska uznaje obecność Boga i Jego Opatrzności w historii. Akceptuje również dążenie człowieka do Boga przez historię oraz przez uczestnictwo w życiu doczesnym.¹⁷

Jednak sukcesy i powodzenie doczesne chrześcijanina nie stanowią argumentu potwierdzającego prawdziwość wiary chrześcijańskiej, ani też istotnego elementu rzeczywistości zbawczej. Przeciwnie, w sensie doczesności chrześcijaństwo rozpoczęło się od przeciwności i klęski, jaką była śmierć krzyżowa Jezusa Chrystusa. Stanowi ona istotę katolickiego pojęcia zbawienia. (KDK 22; DK 12; KL 5: KK 48).

Przez Wcielenie Chrystusa i dzieło odkupienia został uświęcony i zbawiony cały człowiek i wszystkie rzeczywistości ziemskie. Łaska Boża rozlana jest wszędzie, a jej narzędziem, według nauki katolickiej, może stać się cała rzeczywistość doczesna. Nie należy więc od niej uciekać przez wewnętrzną izolację, trzeba zaś wchodzić czynnie w otaczający świat poprzez pozytywne dzieło miłości do wszystkich i wszystkiego oraz odkrywać w nim Boga.

Jednakże zmierzanie chrześcijanina do Boga poprzez uczestnictwo w życiu doczesnym powinno być połączone z gotowością do wyrzeczenia się świata tak, by doczesność nie przesłoniła człowiekowi celu ostatecznego. Wyzbycie się bowiem dóbr materialnych staje się koniecznością wówczas, gdy dobra te są przeszkodą w dążeniu do Boga. Rzeczywistość doczesna, w świetle nauki katolickiej, nabiera wartości wtedy, gdy jest ukierunkowana na rzeczywistość duchową, pozwala odkryć Boga i służy człowiekowi do osiągnięcia zbawienia, którego pełnię stanowi życie wieczne.¹⁸

Według doktryny chrześcijańskiej cała historia zbawienia dokonująca się na przestrzeni dziejów świata zmierzała do tego szczególnego momentu, w którym Jezus Chrystus - Syn Boży przyjął ludzką naturę i stał się podobny do ludzi we wszystkim oprócz grzechu (KDK 22). Przez doskonałą miłość i posłuszeństwo woli Ojca, co znalazło najwyższy wyraz w śmierci na krzyżu, dokonał On szczególnej interwencji zbawczej. Tym samym ofiara krzyżowa Jezusa Chrystusa stała się zadośćuczynieniem za obrazę Boga, a zarazem wyzwoliła człowieka z niewoli grzechu. Wydarzenie krzyża oraz krew Syna Bożego, przelana na krzyżu, stały się więc narzędziem prześlania oraz bezpośrednią przyczyną okupienia człowieka. (KDK 22; KL 5).¹⁹

Zgodnie z doktryną katolicką, przez odkupienie i usprawiedliwienie została otwarta cała ludzkość oraz każdemu człowiekowi z osobna, droga do pełni zbawienia. Oznacza zaś ono ostateczne życie wieczne człowieka we wspólnocie z Bogiem Jest to

¹⁷ Por. J. IMBACH, *Wielkie tematy Soboru*, dz. cyt., 7n.

¹⁸ Por. J. NIPARKO, "Asceza w Kościele katolickim", w: *EK*, t. 1, 989n.

¹⁹ Por. H. De LUBAC, *Katolicyzm*, tłum. M. Stokowska, Warszawa 1988, 21n.

szczególnej jedność przez miłość z Bogiem oraz udział w wewnętrznym życiu Trójcy Świętej. Jednak osiągnięcie pełni zbawienia wymaga od człowieka pragnienia rozpoczęcia nowego życia wolnego od grzechu, który jawi się jako największa przeszkoda w zjednoczeniu z Bogiem (KDK 13; KK 36).²⁰

Perspektywa życia wiecznego stanowi element istotny zarówno w muzułmańskiej, jak i chrześcijańskiej wizji rzeczywistości zbawczej. Sprawia to, że istnieje w tym zakresie wiele pojęć wspólnych, takich jak: zmartwychwstanie powszechne, sąd ostateczny, kara potępienia wiecznego lub nagroda wieczna w raju. Jednak zachodzi rozbieżność między powyższymi doktrynami w interpretacji owych pojęć.

Zarówno w świetle teologii muzułmańskiej, jak i chrześcijańskiej, zbawienie wieczne wiąże się z celem ostatecznym człowieka. Celem tym jest powrót człowieka do Boga, od którego człowiek wyszedł jako stworzenie (II,210; II, 245; III,55; VI,60; KDK 3;18). Powrót ten łączy się bezpośrednio z momentem śmierci, a następnie z wizją zmartwychwstania powszechnego. To natomiast oznacza zakończenie dziejów świata oraz sąd powszechny rozstrzygający o przeznaczeniu do zbawienia lub potępienia wiecznego.²¹

Objawienie koraniczne wskazuje wprawdzie, że sąd powszechny dokona się w oparciu o czyny każdego człowieka (III,55-57; III,185; ; IV,141; X,45; XLV,26. W istocie jednak linia podziału między zbawionymi a potępionymi biegnie przede wszystkim między wyznawcami religii islamu a niewiernymi (III,85; IV,42; VI,21-27; VI,31; X,28-29; XII,39-40; XXII,56-57). W takim ujęciu moralność czynów ludzkich oraz ich znaczenie dla oceny wartości życia ludzkiego pozostają dla doktryny islamu na dalszym planie.²² Natomiast teologia katolicka, podkreślając wartość wiary religijnej, a zarazem dopuszczając wielorakość dróg prowadzących człowieka do zbawienia (KK 16), kreśli taką wizję sądu ostatecznego, w której najistotniejszymi są wszelkie czyny ludzkie. Czyny te bowiem wyrażają dążenie człowieka do Boga lub odwrócenie się od Niego (KK 48; KDK 45,93).²³

Rozbieżność między doktryną muzułmańską a chrześcijańską zaznacza się również w interpretacji i przedstawianiu wizji życia wiecznego. Wynika ona przede wszystkim z faktu, iż muzułmanin, według doktryny islamu, przeżywa swoją wieczność duszą i ciałem. Stąd objawienie koraniczne charakteryzuje się materialnym, a niekiedy nawet zmysłowym ujmowaniem wieczności.²⁴

Piekło określane jest pojęciem "ognia" (nār) lub "gehenny" (ġahannam). Zarysowany zaś w Koranie obraz cierpień piekielnych, zarówno fizycznych, jak i moralnych, jest wyrazem najwyższego poniżenia, zniszczenia i upokorzenia ludzi, którzy w swoim ży-

²⁰ Por. Y. CONGAR, *Kościół jako sakrament zbawienia*, tłum. T. Mazuś, Warszawa 1980, 166n.

²¹ Por. J. BERTUEL, *L'islam, ses véritables origines*, dz. cyt., t. 1, 169nn; zob. również J. NOSOWSKI, *Teologia Koranu*, Warszawa 1970, 225-236.

²² Por. J. NOSOWSKI, *Teologia Koranu*, dz. cyt., 243; zob. również M. TALBI, "Muzułmańska wizja historii zbawienia", *art. cyt.*, 50, 53.

²³ Por. M.C. VANHENGEL, J. PETERS, "Śmierć i życie przyszłe", *Concilium* 1966-67, 1-10, 328.

²⁴ Por. L. GARDET, *L'Islam : religion et communauté*, Paris : Desclée de Brouwer 1967, 97.

ciu postępowali wbrew woli Bożej, a szczególnie tych, którzy odrzucili wiarę w jedynego Boga (VIII,14; IX,17; XI,106; XIII,18; XVIII,29). Natomiast ludzie, którzy tę wiarę przyjęli oraz spełniali nakazy Boże, osiągną życie w szczęśliwości rajskiej.

Raj, określany pojęciem "ogród" (ğanna), przedstawiony jest w objawieniu koranicznym bardzo materialnie (II,25; III,15; IX,72; XIII,35; XVIII,31; XLIII,70-73). Jest to obraz będący udoskonaleniem stosunków międzyludzkich, z którego wyeliminowano nieszczęścia i cierpienia, spotęgowano zaś doznania przyjemne. Współczesna egzegeza muzułmańska broni się przed zarzutem o zbyt materialne ujmowanie wieczności, podkreślając, że Koran zawiera alegorie, bez identyczności przedstawianych w nich istot z rzeczami czy istotami ziemskimi.²⁵

Objawienie koraniczne wskazuje, że szczęście w raju związane jest z wizją Boga (XVIII,28, LV,26-27; LXXVI,9). Jednak wizji tej nie można utożsamiać z chrześcijańską *visio beatifica*. W islamie bowiem wizja ta ma charakter przelotny i związana jest z chwilowym ukazaniem się Boga. Nie wskazuje natomiast działania przekształcającego i uszczęśliwiającego, tak jak ma to miejsce w chrześcijańskiej wizji zbawienia wiecznego.

Teologia katolicka określa pełnię zbawienia wiecznego jako uszczęśliwiające widzenie Boga (*visio beatifica*). Widzenie to jest celem i spełnieniem człowieka, a ściślej dopełnieniem ziemskiego trwania człowieka w Bogu przez łaskę Bożą. Przez łaskę Bożą i widzenie Boga należy bowiem rozumieć dwie fazy jednego i tego samego wydarzenia uwarunkowanego przez czasowość człowieka.²⁶

Określając wieczną wizję Boga teologia katolicka podkreśla, że nie jest ona chwilowym widzeniem Boga, lecz jest rzeczywistym wejściem człowieka w krąg Osób Bożych, czyli udziałem w życiu Trójcy Świętej. Oznacza więc, że Bóg objawia zbawionym pełnię swego życia i swej miłości, że otwiera przed nimi całą głębię swej prawdy i tajemnicę swojej rzeczywistości.²⁷ Wprawdzie w wizji tej Bóg pozostaje nadal Bogiem, czyli pozostaje niewyrażalną tajemnicą, która jako jedyna jest zrozumiała sama przez się i która pozostaje naprawdę dostępna tylko w adoracji. Jednak dla człowieka, według teologii katolickiej, owa wizja jest spełnieniem jego duchowej egzystencji, pełnią Synostwa Bożego oraz udziałem w wiecznym szczęściu Boga. Jest to więc wizja przemieniająca i uszczęśliwiająca (KK 48).²⁸

Należy więc stwierdzić, że doktryna islamu kreśląc wizję rzeczywistości zbawczej jako celu wspólnoty muzułmańskiej, nie uwzględnia wyniesienia nadprzyrodzonego natury ludzkiej oraz szczególnego zjednoczenia człowieka z Bogiem poprzez łaskę Bożą. Wprawdzie muzułmański obraz człowieka, według doktryny islamu, jest bardzo optymistyczny. Człowiek bowiem rodzi się naturalnie dobry i nic nie zniekształca jego natury. W tym znaczeniu człowiek nie potrzebuje żadnej interwencji

²⁵ Por. J. NOSOWSKI, *Teologia Koranu*, dz. cyt., 243nn, 250n.

²⁶ Por. K. RAHNER, *Podstawowy wykład wiary*, dz. cyt., 102n.

²⁷ Por. P. SCHOONENBERG, "Wierzę w życie wieczne", *Concilium* 1969, 1-5, 67.

²⁸ Por. K. RAHNER, *Podstawowy wykład wiary*, dz. cyt., 104.

zbawczej Boga, ani też pomocy zbawiciela. W oparciu o własne siły może pokonać przeszkody jawiące się na drodze do zbawienia.

Doktryna islamu głosząc jednak prawdę, że Bóg stworzył człowieka nie uwzględnia zarazem prawdy, iż Bóg stwarzając jednocześnie powołał człowieka do współuczestnictwa w Bożym życiu. Według nauki katolickiej, duch ludzki pochodzący od Boga, ze swej natury dąży do Niego, aby się z Nim zjednoczyć i uczestniczyć w Jego życiu. Jednocześnie w drodze do pełni tego zjednoczenia człowiek doznaje różnorodnych ograniczeń wskazujących na niewystarczalność i względność osoby ludzkiej. Stąd potrzeba zbawczego dzieła Boga, mocą którego człowiek został wyzwolony z niewoli grzechu oraz wyniesiony do godności dziecka Bożego. Podstawowym pojęciem chrześcijańskiej rzeczywistości zbawczej jest pojęcie łaski Bożej, która decyduje o szczególnej jedności człowieka z Bogiem oraz pozwala człowiekowi działać w sposób przekraczający ludzkie ograniczenia. Łaska Boża usprawnia i uzdalnia duchowe predyspozycje człowieka w drodze do zbawienia.

Według doktryny katolickiej, łaska Boża obecna w sercach wierzących nadaje wspólnocie Kościoła szczególny charakter. Sprawia, że społeczność Kościoła określana jest mianem sakramentu zbawienia (KK 1; KDK 45). Oznacza to, że Kościół jest ustanowionym przez Boga widzialnym znakiem zbawczego wkroczenia Boga w dzieje ludzkości, a zarazem narzędziem, poprzez które Bóg udziela ludziom łaski zbawienia. Wprawdzie Kościół nie obejmuje wszystkich ludzi, "stanowi jednak zaczątek zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego. Chrystus używa go jako narzędzie zbawienia wszystkich ludzi i posyła go do całego świata jako światłość i sól ziemi" (KK 9). W tym znaczeniu wspólnota Kościoła określana jest mianem sakramentu zbawienia. Stanowi więc znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem oraz jedności całego rodzaju ludzkiego. Fundamentem owej jedności jest łaska Boża (KK 1,8,9,26,48; KDK 45).²⁹

Zakończenie

Reasumując można stwierdzić, że doktryna muzułmańska ukształtowała charakterystyczne pojęcie zbawienia. Zbawienie to jawi się jako pragnienie osiągnięcia przez człowieka sukcesu i powodzenia doczesnego, a zarazem szczęścia wiecznego. Jest to tzw. "ideał złotego środka", który zmierza do szarmonizowania dwóch wymiarów życia ludzkiego: doczesnego i wiecznego. Analiza tego pojęcia w świetle doktryny katolickiej pozwala stwierdzić, że sama idea zbawienia stanowi istotny element w strukturze religijnej islamu i chrześcijaństwa. Istnieją też pewne analogie w treści tej idei. Zasadniczo jednak między doktryną muzułmańską a chrześcijańską zachodzą istotne różnice w interpretacji rzeczywistości zbawczej, co decyduje zarówno o specyfice, jak i o odmienności powyższych systemów religijnych.

²⁹ Por. A. ZUBERBIER, "Przedmiot naszej troski: wspólnota", w: *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, pr. zb. red. L. Balter, Warszawa 1979, 158n.

L'IDÉE MUSULMANE DU SALUT
COMPARÉE À CELLE DE LA DOCTRINE CATHOLIQUE

Résumé

L'idée de salut constitue l'élément fondamental dans la structure de chaque système religieux, ainsi que dans la structure de l'islam. Cette idée se lie exactement avec la vision musulmane de l'économie de salut dont le fond constitue la conviction que, dès le début de l'histoire du monde, Dieu a envoyé à l'humanité ses propres prophètes, qui ont eu pour mission de conduire l'humanité sur les chemins du salut. Le dernier prophète Mahomet a été appelé "le sceau des prophètes" ("hātamu an-nabiyyīn").

L'idée musulmane du salut s'est progressivement déployé en même temps que la doctrine de l'islam. À Mecca, Mahomet a annoncé la justice sociale et l'eschatologie et c'est pourquoi le salut a été interprété par le Coran comme l'atteinte paradisiaque du bonheur dans la vie éternelle. Par contre, à Medine, où la conception dominante a été la conception de la "sainte guerre" et les succès de l'armée musulmane le succès temporel a inclus la foi dans sa structure et a trouvé l'élément intégral dans la réalité du salut. Ainsi, la doctrine de l'islam a constitué une conception caractéristique du salut. Ce salut signifie le désir à atteindre par l'homme que sont le succès et la chance temporelle et simultanément le bonheur éternel. C'est l'idéal "du milieu d'or" qui harmonise deux dimensions de la vie humaine: temporelle et éternelle.

L'analyse de la conception musulmane du salut à la lumière de la doctrine catholique permet de constater que l'idée de salut constitue l'élément fondamental au sein de la structure religieuse de l'islam et de la chrétienté. Pourtant, l'interprétation de cette réalité du salut est différente. En effet, l'islam rejette l'idée du péché originel comme héréditaire et le besoin particulier de l'intervention salutaire de Dieu dans l'histoire du monde. De plus, l'idéal "du milieu d'or" constitué par la théologie musulmane ne trouve pas sa place dans la doctrine chrétienne. Ces différences décident ainsi de la spécificité doctrinale aussi bien dans l'islam que dans la chrétienté.